

Jak zawsze cichy, w cieniu, ciężko pracujący, Leandro Castan zagrał bardzo dobrze w drugiej połowie meczu z Manchesterem United. Wczoraj, po treningu, udzielił wywiadu zgromadzonym mediom.

Komentarz na temat wczorajszej, nieco niezastużonej, porażki...

- Tak, również ja tak myślę, jednak oni byli bardzo mocni, nie można było odpuszczać nawet na chwilę z tak jakościowymi graczami, jednak jest niezastużona, gdyż spisaliśmy się lepiej, mieliśmy większe posiadanie piłki i częściej strzelaliśmy na bramkę. Musimy pracować, gdyż ważnym jest bycie gotowym na 31 sierpnia, na ligę.

To grupy dołączył Astori, nowy kolega w defensywie. Roma bardzo kompletna na starcie...

- Przywitałem go i mam nadzieję, że może nam bardzo pomóc, gdyż potrzebujemy w tym sezonie również jego.

Jak reaguje Benatia na plotki transferowe?

- Nie rozmawiamy o tym. Jest spokojny, w głowie ma Romę i musimy razem pracować, gdyż jest graczem Romy. Nie chcę rozmawiać o mercato, oczekuję, że z nami zostanie.

Co powiedziałeś Pjanicowi po zdobyciu wczorajszej bramki?

- Że jest bardzo mocny. Ktoś kto strzela takiego gola jest bardzo mocny, gra nim to dla mnie zaszczyt.

Ty również mogłeś strzelić pięknego gola.

- Miałem pecha, bramkarz zaliczył piękną paradę. Teraz pracuję, aby zdobyć przynajmniej jednego gola w sezonie.

Dla brazylijskich kibiców Mundial nie zakończył się dobrze. Myślisz o drużynie narodowej?

- Tak, jest również moim celem. Jednak najpierw myślę o Romie, ponieważ gdy spiszemy się dobrze i wygramy z Romą, jeśli rozegramy dobrą Ligę Mistrzów, jestem pewien, że mogę wrócić również do reprezentacji.

Autor: abruzzo